Nr. 36.

*Kuryer Poznański*
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.
*Redakcya:*
przy ulicy św. Marcina nr. 16.
*Administracya i Ekspedycya:*
przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

# KURYER POZNAŃSKI.

Rocznik XIX

*Przedpłata kwartalna*
wynosi w Poznaniu marek 4. na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austryi marek 5 (zob. Zeitungs Preisliste p. 1890 Seite 297. Abth. II. q. Nr. 47.) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki
*Cena ogłoszeń*
wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza — Przekład na język polski bezpłatnie.

Czwartek, 13 lutego 1890.

AJENCYE KURYERA POZNANSKIEGO:
Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium. Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze, — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

*Poznań, 12 lutego.*

### Jeszcze w sprawie zofijskiego sprzysiężenia.

Najnowsze prywatne doniesienia ze Zofii o rezultatach pierwszych badań w sprawie Panicy opiewają, że nie kto inny jak tyle głośny p. Hitrowo kierował całym spiskiem, którego celem był nietylko przewrót w saméj Bułgaryi, ale i w Rumunii. Jeżeli wolno Rosyi może kopać dołki pod księciem Ferdynandem, bo go nie uznała i uważa za intruza, to prowadzenie rewolucyjnéj akcyi w Rumunii niczem się nie da usprawiedliwić. Tymczasem okazało się podobno z odcyfrowanych papierów, zabranych u Kałupkowa w Ruszczuku, że sieć spisku obejmowała Wołoszczyznę, całą Bułgaryą i Macedonią.

Co prawda, to rewolucyjna akcya była jeszcze rozwinięta dość słabo; zaledwie wyszukano ajentów i przygotowano przewrót w saméj Zofii. Potem dopiero miały się rozpocząć zaburzenia w sąsiednich krajach. W Serbii działał stały komitet rewolucyjny pod dyrekcyą Cankowa. Główna kasa była w Bukareszcie, w poselstwie rosyjskiem. Oprócz Panicy i Cankowa, ważną rolę w spisku odegrał zofijski adwokat Matejew, któremu Rosya dała do dyspozycyi 600,000 rubli. Matejew w listopadzie wezwanym był do Petersburga, gdzie całą rzecz ułożono najszczegółowiéj. Cztery miesiące poświęcono na przekupywanie żołnierzy, lecz nie udało się zdobyć spiskowcom nic, prócz dwóch tylko batalionów, w których większość oficerów pochodziła ze szkół rosyjskich. Spisek wykrył pewien oficer artyleryjski, który wprost udał się do księcia i wszystko mu opowiedział.

Rozpuszczono zrazu pogłoskę, że ks. Ferdynand, dotknięty faktem, iż w spisku brali udział oficerowie, postanowił abdykować. Dziś ze Zofiii stanowczo zaprzeczają temu i donoszą, że książę, który dawno wiedział o spisku i sam przed balem dał rozkaz aresztowania Panicy, nie stracił ani na chwilę pewności siebie i dobrego humoru, czem ogromnie zaimponował Bułgarom. Na drugi dzień, po balu wyszedł sam jeden na przechadzkę po miejskim parku, gdzie mu wyprawiono owacyą. Teraz zaś na resztę karnawału jedzie książę wraz z matką do drugiéj swéj stolicy, Filipopolu.

Wiedeńska „Polit. Corresp.“ przytacza nazwiska sześciu wspólników majora Panicy, zaplatanych w sprawę spisku i aresztowanych w Zofii. Trzech z nich należy do sfer wojskowych, a mianowicie porucznicy: Czawdarow i Tatew, oraz podporucznik Ryżow, wszyscy trzej z pułku kawaleryi stojącego w Zofii załogą. Trzej cywilni spiskowcy są: adwokat Matejew, były kapitan Markow, który jak wiadomo był podczas zamachu stanu przeciw Aleksandrowi battenberskiemu (21 sierpnia 1886 roku) komendantem w Zofii, wreszcie niejaki Ryżow, brat wspomnianego wyżéj podporucznika. Ten Ryżow, założył był przed rokiem dziennik opozycyjny i zaraz w pierwszym numerze zamieścił brutalną wycieczkę przeciw dzierżącemu władzę rządowi. Za to skazano go na rok więzienia, z którego wyszedł na 10 dni zaledwie przed teraźniejszém ponownem uwięzieniem. On to był téż członkiem komitetu rumelijskiego, który wykonał zamach stanu w Filipopolu we wrześniu roku 1885.

Nadto donosi „Polit. Corresp.“, że krążą pogłoski, jakoby w nocy na 6 b. m. dokonano w Zofii nowych aresztowań.

„Corr. de l'Est“ przytacza niektóre szczegóły z toczącego się właśnie w sprawie spiskowéj śledztwa. Powtarzamy je tutaj z wszelkiém zastrzeżeniem.

Powiedzieliśmy, że obok Panicy i handlarza win Kałupkowa, jedną z najważniejszych w spisku ról odgrywał powyżéj wymieniony adwokat Matejew. Przy dokonanéj u niego rewizyi domowéj, zabrano papiery, z których wynika, że Matejew otrzymał od pewnego rosyjskiego panslawistycznego związku polecenie usunięcia księcia Ferdynanda.

Matejew pracował w myśl tego polecenia w porozumieniu z Cankowem, wypełniając ściśle wszystkie jego rozkazy. Pierwsze zawiązki spisku stworzono z niezaprzeczoną zręcznością, tak, że prefekt policyi nie miał najmniejszego podejrzenia o podłożeniu min pod porządek państwowy. Członkowie sprzysiężenia rozwijali już od września zeszłego roku czynność energiczną; w tym też czasie Matejew odbył podróż do Białogrodu, a po drodze spotkał się z Cankowem, z którym dłuższy czas konferował. W początkach listopada wyjechał nasępnie Matejew do Petersburga.

W uzupełnieniu powyższych wiadomości, zamieszcza urzędowa rosyjska „Ajencya północna“ następujące telegraficzne doniesienie:

Wedle wiadomości, otrzymanych prywatną drogą z Bułgaryi, wprowadzone tam zostały we wykonanie wyjątkowe środki. Wszystkie załogi i inne oddziały wojsk trzymane są na pogotowiu w koszarach. Rząd obawia się rewolucyi, aresztowania ciągle się ponawiają. Podejrzenie ściągnął na siebie i pułkownik Mikołajew, przebywający w Filipopolu.

„Corresp. de l'Est“ donosi wczoraj, że wiceprezes bułgarskiego zebrania narodowego, Andronow, najął w Filipopolu ludzi, w celu zamordowania ministra Tonczewa, który wypadkiem tylko uniknął groźnego niebezpieczeństwa i ocalał. Ponieważ Stambułow nie śmie wystąpić przeciw wiceprezesowi, Tonczew przeto zamierza wystąpić z ministerstwa.

Wczorajsza „Köln. Ztg.“ odebrała wreszcie od prywatnego swego zofijskiego korespondenta doniesienie — według którego sam Stambułow miał oświadczyć — że rząd bułgarski od dawna poinformowanym był jak najdokładniéj o zakusach spiskowców — a mianowicie i o tém — iż Kałupkowowi udało się przekupić majora Panicę. Tego rodzaju spisek miał zostać już uknutym bezpośrednio po przybyciu ks. Ferdynanda, ale wówczas miał oświadczyć Panica rosyjskiemu posłowi w Bukareszcie p. Hitrowo — że pod żadnym warunkiem nie podejmie niczego przeciw nowemu władzcy.

Ostatniemi czasy miał Panica oficerów pociągniętych do sprzysiężenia wprowadzić w styczność z Cankowem.

Rząd nadokładniéj znał wszelkie szczegóły sprzysiężenia, ale nie obawiał go się zupełnie, ze względu na zbyt wielką różnorodność pierwiastków składających się na nie.

W nocy, kiedy Stambułow przyszedł zaaresztować spiskowców, miał Panica komendantowi miasta Kissowowi ofiarować naczelne dowództwo nad armią bułgarską — jeżeli zechce iść z nim ręka w rękę.

Naówczas to Kiissow pobiegł do Stambułowa, aby mu odkryć plany Panicy.

## Telegramy.

***Paryż,*** 11 lutego. Rada gabinetu miała się dziś zajmować jutrzejszym terminem w sprawie śledczéj przeciw księciu orleańskiemu i prawdopodobném jego skazaniem. Jeżeli trybunał nie ogłosi wyroku uwalniającego, natenczas książę ma zostać osadzony w jedném z więzień na prowincyi i traktowany jako polityczny przestępca.

***Paryż,*** 11 lutego. Według dziennika „Temps,“ senator p. Challemel-Lacour w mowie wygłoszonéj w Marsylii miał powiedzieć między innemi co następuje: „Stoimy wobec nieuniknionéj strasznéj przyszłości — a każdéj chwili winniśmy być gotowymi i pamiętać musimy o tém — że egzystencya nasza jest wstawką w grze sojuszów.

W każdym razie jesteśmy stanowczo zdecydowani na to, aby nie przyspieszać wypadków.

***Paryż,*** 12 lutego. Izba deputowanych zatwierdziła wczoraj projekt do ustawy, tyczącéj się świadectw dla robotników. W czwartek przyjdzie pod obrady Izby sprawa sprawdzenia mandatu wyborczego ze St. Dié, gdzie konserwatysta Picot zwyciężył Juliusza Ferrego.

W senacie obradowano nad projektami do ustaw, mocą których uregulowane być mają kredyta otworzone na podstawie dekretów. Pp. Halgan i Buffet zarzucali rządowi, że zmyśla nadwyżki i w ten sposób łudzi kraj cały. Na zarzut ten odpowiadali: referent finansów, prezydent ministrów i minister finansów — poczem senat zatwierdził ustawy.

***Londyn,*** 11 lutego. Mowa od tronu, którą zagajono dziś posiedzenia parlamentu, kładzie nacisk na dobre stósunki Anglii do mocarstw europejskich, a zwłaszcza na to, że Portugalia przyrzekła wycofać wojska swe z dystryktów Afryki, w których znajdują się angielskie kolonie.

Królowa ma wszelką nadzieję, że narady brukselskiéj antyniewolniczéj konferencyi doprowadzą do zupełnego zniesienia niewoli. — Mowa wspomina o traktacie handlowym angielsko-egipskim, o konwencyi samoańskiéj i angielsko-amerykańskim traktacie o wydawaniu przestępców. — W końcu stwierdza królowa fakt polepszenia się wewnętrznych stósunków w Irlandyi. Rząd postara się o ułatwienie dzierżawcom irlandzkim zakupna gruntów i o nadanie Irlandyi praw gminnego samorządu.

***Dundee,*** 11 lutego. Strejk robotników dokowych jest już ukończonym — bo zatwierdzono ich żądania.

***Wiedeń,*** 11 lutego. Odpowiadając na interpelacyą Steinwendera w sprawie projektów do reformy podatków, oświadczył minister skarbu, iż projekt do reformy bezpośrednich podatków już został wykończony. Nie chodziło jednak przytem tylko o wypracowanie projektu do ustawy o podatku dochodowym osobistym, lecz w toku przygotowania projektów okazała się potrzeba utworzenia na nowo całego systemu podatków osobistych od początku. Osobisty podatek dochodowy, który przeto stanowi tylko część projektu, ma według planu projektu do ustawy obciążyć czysty dochód z nader umiarkowaną progresywną stopą podatkową, która wzrasta od $^1/_{16}$% co najwięcéj do 3%. Opodatkowanie przedsiębiorstw akcyjnych projektuje się na tych samych podstawach, na jakich opiera się ustawa specyalna z roku 1880 dla Towarzystw zarobkowych, gospodarczych i zaliczkowych. Punkt wyjścia dla wymiaru podatku tworzyć będą nadwyżki wynikające z bilansów. Projekt zawierać będzie znaczne ulgi przez dozwolenie potrącenia procentów, dłużnych odpisów z tytułu zużycia majątku, rezerwy strat i t. d. i tym sposobem uczyni zadość licznym życzeniom opodatkowanych. W miejsce dotychczasowego podatku zarobkowego i dochodowego 1 klasy zaprowadzi się dla innych prywatnych przedsiębiorstw jednolity podatek zarobkowy.

Minister wyjaśnia bliżéj w dalszém przemówieniu tę sprawę, oświadcza, iż kładzie wielki nacisk na przeprowadzenie reformy podatkowéj i że prace w téj mierze przyspieszy, aby projekt mógł być rychło przedłożony Izbie.

Wniosek Steinwendera, aby nad odpowiedzią ministra otwartą została dyskusya, odrzucono 104 głosami przeciw 72.

***Peszt,*** 11 lutego. Cesarzowa i arcyksiężna Walerya przybyły tutaj wczoraj po południu. Cesarz oczekiwał ich na peronie dworca kolejowego. Burmistrza miasta wypytywała cesarzowa z wielkiem współczuciem o stan zdrowia hr. Andrassego. Następnie wśród grzmiących okrzyków ludności, udali się Najj. Państwo z arcyks. Waleryą na zamek.

***Luksemburg,*** 11 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby zapowiedział przewodniczący, p. Servais, interpelacyą w sprawie poglądów, z jakiemi wystąpił minister luksemburski p. Eyschen w dziele swem o „prawie państwowem w. księstwa luksemburskiego.“ Interpelujący uważa, że poglądy ministra wręcz sprzeciwiają się zasadom konstytucyi z r. 1868.

***Rzym,*** 11 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych oświadczył prezydent ministrów p. Crispi, że w krótce przedłoży parlamentowi tekst traktatu z Negusem — który to traktat Włochom najmniejszych nie przyczyni kosztów. Zdaniem p. Crispiego Włochy z przyszłych stosunków z Abisynią będą ciągnąć ogromne, wszystkie oczekiwania przewyższające korzyści.

***Madryt,*** 11 lutego. Minister finansów oświadcza, że budżet zawiera kredyta wystarczające ku zapłaceniu kuponów długu państwowego — że więc rząd nie zamierza zaciągnąć zbytecznéj zupełnie nowéj pożyczki.

***Lizbona,*** 11 lutego. Gubernator Lizbony dla utrzymania publicznego spokoju zabronił mieszkańcom udziału w zaprojektowanem zebraniu publicznem w Koloseum jako i wszelkich ulicznych demonstracyi.

Gazeta urzędowa publikuje orędzia, upoważniające rząd do uzupełniania dzieła obrony krajowéj i zakupna pewnéj liczby dział fortecznych. Rząd każe zbudować cztery krzyżowniki, cztery łodzie kanonierskie i cztery torpedowce. Armia i gwardya municypalna zostaną zreorganizowane. W celu pokrycia kosztów wydawane będą obligacye, a prócz tego zostaną stworzone poszczególne fundusze ku przeprowadzeniu dzieła obrony.

***Białogród,*** 11 lutego. Według doniesień tutejszych dzienników utworzonem zostanie serbskie stowarzyszenie akcyjne parowéj żeglugi po Dunaju, które istnieć będzie pod gwarancyą państwową.

***Zofia,*** 11 lutego. Lubo Panica wraz z trzema oficerami stawać będą przed władzami cywilnemi, to przecież przekazani zostaną także i wojennemu sądowi, który ukonstytuować się ma za dwa tygodnie. Ponieważ chodzi tu o zbrodnię stanu, przeto obżałowanym odjęto epolety, a będą oni sądzeni według najsurowszych norm prawnych.

***Ateny,*** 11 lutego. Grecka Izba deputowanych, która pierwotnie zejść się miała na dniu 30 stycznia, dopiéro dziś na nowo podjęła swe posiedzenia. Deputowany Dumunduros zapytywał rząd o autentyczność pogłosek, według których oficerowie załogi w Laryssie mieli wypowiedzieć posłuszeństwo i przesłać królowi memorandum — żądające niezależności zupełnéj armii od wszelkich politycznych wpływów.

Prezydent ministrów, p. Tricupis, stanowczo zaprzeczył autentyczności pogłosek tych, sztucznie rozsiewanych przez opozycyą.

Deputowany Delyannis zarzucił rządowi, że niesłusznie w posądzenie podaje członków opozycyi. Jeżeli minister ma na oku jakieś osobistości — to niech je stawi przed sądy. Mówca żąda odpowiedzi kategorycznéj — czy oficerowie Laryssy dopuścili się rzeczywiście jakiéjbądź niekarności?

Minister powtórzył raz jeszcze swe zaprzeczenie, dodając, że śledztwo nad całém rzekomém zajściem zostało już rozpoczęte. Bliższych szczegółów chwilowo rząd podawać nie może

***Nowy Jork,*** 11 lutego. Przy wyborach w Salt Lake City w dniu wczorajszym, Mormonowie ponieśli stanowczą porażkę.

***Waszyngton,*** 11 lutego. Orędzie prezydenta Harrisona zapowiada, że dotychczasowe rezerwowane terytorya Indyanów plemienia Sioux w południowéj Dakocie, ulegną podziałowi w celach kolonizacyjnych.

---

* ***Dowiadujemy się*** ku wielkiemu naszemu żalowi, który z nami podzieli zapewne cała Wielkopolska, że najwyższa władza duchowna nie pozwoliła dotychczasowemu posłowi krotoszyńskiemu, czcigodnemu ks. dr. Jażdzewskiemu przyjąć nadal mandatu do parlamentu niemieckiego. Zebrany wczoraj z tego powodu komitet prowincyonalny wysłał ze swego łona deputacyą do Najprzew. księdza Arcypasterza celem uproszenia Go, aby raczył cofnąć zakaz — ale bez skutku. Komitet prowincyonalny znajduje się obecnie w bardzo przykrém położeniu, gdyż dwaj pozostali kandydaci okręgu krotoszyńsko-koźmińskiego oświadczyli, że mandatu nie przyjmą.

---

* ***Od Komitetu wyborczego miasta Poznania*** otrzymujemy następującą odezwę:

Wyborcy!

W dniu 14 b. m. (t. j. w Piątek) o godzinie 8 wieczorem odbędzie się na sali hotelu Berlińskiego wspólne zebranie komitetu wraz z członkami wszystkich podkomitetów, oraz mężami zaufania tychże. Główny numer porządku obrad tego zebrania stanowić będzie ostateczne uzupełnienie organizacyi wyborczéj (mianowicie dokładny rozdział wszystkich (21) obwodów wyborczych i wybór tak zwanych obwodowych, czyli nadzorców poszczególnych obwodów) i skontrolowanie dotychczasowych prac podkomitetów.

Na zebranie to zapraszamy oprócz członków podkomitetów i mężów zaufania wszystkich tych, którzy do ściślejszéj pracy wyborczéj przez przewodniczących podkomitetów nie zostali powołani a chętnieby może w téj pracy wzięli udział.

Poznań, 12 lutego 1890.

***Komitet wyborczy miasta Poznania.***

*Fr. Dobrowolski,* przewodniczący. *Dr. M. Kantecki,* sekretarz.

*Marcin Andrzejewski,* skarbnik

*Albin Andruszewski. Bukowiecki Julian. Chojnacki Ignacy. Gniatczyński Wojciech. Kajkowski Emil. Dr. J. Koszutski. Dr. Krysiewicz Bolesław. Kużaj Józef. Olyński Stanisław. Dr. Rzepecki Ludwik. Urbański Feliks. Więckowski Michał.*

---

Aby każdego wyborcę poinformować jak najdokładniéj o lokalu, w którym kartkę swoję oddać powinien, kazał komitet wyborczy miasta Poznania wydrukować dla każdego obwodu (których jest 21) odpowiednią ilość kartek informacyjnych na kolorowym papierze (dla odróżnienia od kartek wyborczych), zawierających spis ulic i poszczególnych domów, które w jednym lokalu głosują. Na wzór przytaczamy tutaj treść karteczki dla obwodu I:

**Obwód I.**

Ulice: Stary Rynek 1—100. Franciszkańska 1 i 2. Nowa 2—8 i 10. Góra Zamkowa 1—6. Zamkowa 1—5. Sieroca 8 i 9.

Głosuje się w sali Izby handlowéj na Starym Rynku.

Głosujący oddaje kartkę ***białą, zwiniętą.***

Wybory odbędą się w dniu 20 b. m., w czwartek po popielcu i trwać będą od 10 rano do 6 po południu.

Nadto kazał komitet wydrukować pewną ilość ogólnego wykazu obwodów podług wzoru ogłoszonego przez magistrat. Wykazy te będą rozlepione na słupach afiszowych, po domach, restauracyach i handlach. Nadto w biurach informacyjnych, których będzie znaczniejsza liczba, aniżeli zwykle, będzie się mógł każdy wyborca dowiedzieć, gdzie głosuje i otrzymać karteczkę, gdyby jéj przypadkiem zkądinąd nie odebrał. Biura te zostaną wymienione po piątkowém zebraniu podkomitetów i mężów zaufania.

---

* ***Wydział prowincyonalny*** wybrał na poniedziałkowém posiedzeniu do rady prowincyonalnéj:

Księcia Ferdynanda Radziwiłła; zastępcą hr. Piotra Szembeka.

Dr. Zygmunta Szułdrzyńskiego z Lubacza; zastępcą p. Ponińskiego z Kościelca.

Do wydziału departamentowego poznańskiego wybrani:

P. Konstanty Sczaniecki z Międzychodu; zastępcą p. Ludwik Mycielski z Gałowa.

Do wydziału departamentowego bydgoskiego:

Dr. Roman Komierowski z Nieżychowa; zastępcą p. Stanisław Żółtowski z Niechanowa.

---

* ***P. Stanisław Łyskowski*** z Bąkowa ogłasza następujące pismo:

Walne zebranie w celu zmiany statutów Towarzystwa melioracyjnego Gopła i Bachorzy odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 10 przed południem w Kruszwicy w hotelu pana Szerle. Interesowanych proszę dla poprzedniego porozumienia się o przybycie godzinę wcześniéj do lokalu p. Skowrońskiego.

Z szacunkiem
*Stanisław Łyskowski.*

Bąkowo, 8 lutego 1890.

## Wybory.

**Z Wschowskiego,** 10 lutego.

W Osiecznie w dniu 9 b. m. odbyło się walne zebranie wyborców powiatów leszczyńskiego i wschowskiego. Na zebranie to stawiło się przeszło 800 wyborców, z których jedna czwarta narodowości niemieckiéj katolików. Wiec zagaił ks. dziekan Leszczyński z Osieczny. Przewodniczył hr. Stefan Dąmbski. Pierwszy przemawiał syn gospodarza Filipowski z Swierczyna o wyborach.

Daléj mówił w języku niemieckim ks. prob. Schröder z Lignia o wyborach. Poczem wystąpił ks. prob. Tasch z Leszna jako kandydat centrum i zarazem kompromisowy. Ks. Tasch przedstawił swój program. Oświadczył, że jest narodowości niemieckiéj — mimo to, kto utrzymuje, że jest nieżyczliwym Polakom, ten mija się z prawdą. Przeciwnie, żywi dla Polaków jak największą życzliwość, czuje ich krzywdy, potępia prawa, jakie przeciw nim wydane zostały. Występować zawsze będzie za wymierzeniem sprawiedliwości oraz za zupełnem równouprawnieniem.

Poczem rozdano kartki wyborcze oraz odezwę naszego komitetu prowincyonalnego wyborczego.

Na tem ukończył się wiec, a odbył się z wielką powagą.

---

***W Janówcu*** odbył się wiec wyborczy w dniu 9 bm. Zagaił go p. Mo-

Uczmy dzieci czytać po polsku!

szczeński z Słembowa i powołał na ławników pp. Brysiewicza, Baranowskiego i Łagiewskiego z Janówca, p. Malczewskiego z Bruszynia i gospodarzy Krygiera i Skowrońskiego z Posługowa, a na sekretarza p. Guttrego z Piotrkowic.

Naukę o wyborach miał p. Degórski z Wągrówca. Po nim zabrał głos gospodarz Zamiar z Paługówka i w wymownych słowach zachęcał do stawienia się jak jeden mąż do urny wyborczéj.

Obecnych na wiecu było około 400 wyborców. Policyą reprezentował komisarz obwodowy p. Łagiewski z Janówca.

Nastrój zebrania od początku do końca był bardzo poważnym, a spokój wzorowy, za co przewodniczący w gorącem przemówieniu podziękowawszy, więc o godzinie pół do 4 zamknął.

**Leszno**, 11 lutego.

(pr.) Przeciwko kandydaturze proboszcza tutejszego ks. lic. Tascha wystąpił tutejszy „Lissaer Anzeiger“ w gwałtowny sposób, zarzucając mu przedewszystkiém, że został przez Polaków na kandydata postawiony, że więc Niemcy katolicy pracują dla Polaków, czego przecież jako Niemcy żadną miarą czynić nie powinni. Przeciwko tym bredniom widział się nawet ks. Tasch wystąpić i wyświecić pismu temu całą sprawę, że jako kandydata postawili go Niemcy, do których przychylili się „z ważnych powodów“ Polacy, że więc nieprawdą jest, jakoby komitet „niemiecko-katolickim“ się zwiący, w rzeczywistości zaś komitet polski usiłował za nim szerzyć propagandę, że nieprawdą jest, jakoby niemieccy katolicy pracowali na rzecz Polaków, gdy przeważnie, Niecy katolicy pracują sami dla siebie, gdyż on sam (ks. Tasch) jest tak samo dobrym patryotą niemieckim, jak kandydat innych stronnictw. — Pomimo tego oświadczenia nie traci „Lissaer Anzeiger“ nadziei, że Niemcy katolicy nie będą pracowali na korzyść Polaków.

Niech będzie, jak chce, ale skoro komitet nasz zgodził się pospołu z katolikami niemieckimi na kandydaturę ks. lic. Tascha, winniśmy rozwinąć wszędzie silną agitacyą, aby osięgnąć rezultat pomyślny.

Kandydat kartelowców, landrat Hellmann był w sobotę w Rydzynie i tam wygłosił mowę kandydacką, w któréj naturalnie wystąpił przeciwko kandydaturze ks Tascha, który „bez wątpienia jest iście niemieckim mężem, ale który ma być wybrany przy pomocy Polaków, a więc przy pomocy niemczyźnie wrogich żywiołów“, nie mógłby więc poseł taki zupełnie bronić interesów niemieckich. Kandydat ten jest nadto zwolennikiem centrum, które nie zawsze w sprawach polityki wewnętrznéj i zewnętrznéj wiernie się trzyma rządu. — To były zarzuty p. Hellmanna. — Znane to są od dawna zarzuty; ale koniecznie wypada, aby obecnie i ks. Tasch do Rydzyny i Swięciechowy podążył i swym wyborcom się przedstawił. Tam zbiłby niezawodnie wrażenie Hellmanna a przy rozstrojeniu trzech partyi — liberalnéj — którzy nie są za Hellmanem, rządowych, którzy Hellmana postawili, i partyi centrum z Polakami, nasz kandydat przejść może. Prawdopodobnie przyjdzie atoli do ściślejszych wyborów.

***Wiec w Lidzbarku*** w niedzielę, dnia 9 b. m. zagaił p. Władysław Różycki z Wlewska; na przewodniczącego wybrano p. Józefa Mieczkowskiego z Ciborza. P. Władysław Różycki, jako kandydat na posła wygłosił mowę, w któréj zaznaczył swą wiarę polityczną, przyrzekając, że w razie wyboru przystąpi do Koła polskiego.

P. Stanisław Różycki, syn poprzedniego mówcy, w mowie z wielką werwą wypowiedzianéj, wykazał wiecownikom konieczność stawienia się do urny, gdyż jest to obowiązek obywatelski, który każdy obywatel państwa spełnić powinien. Druga część przemówienia stanowiła naukę o wyborach.

Był to debiut p. Różyckiego a debiut tak znakomity, że o prowodyrstwo w naszéj okolicy, gdy staréj gwardyi nam zabraknie, w zupełności jesteśmy spokojni. Odpowiednie wykształcenie, znajomość rzeczy i odwaga, oto cechy, które młody obywatel przy pierwszém swém wystąpieniu publicznem zadokumentował. Więcéj takich a będzie dobrze.

***Czytamy*** w „Germanii“:

W obwodzie wyborczym Szamotuły-Międzychód-Oborniki kandyduje znowu przeciw kandydatowi kartelowców, dotychczasowy poseł Hektor hr. Kwilecki, tajny szambelan *di spada e cappa* Ojca św. Ponieważ przeszło $^1/_3$ ludności jest protestancką, przeto zwycięztwo kandydata katolików jest tylko możliwém, jeżeli strona katolicka sprawy nie zaśpi. Przy ostatnich wyborach była większość nader nieznaczna. Hr. Kwilecki zasługuje atoli na żywe poparcie ze strony katolików; i katolicy niemieccy nie znajdą tam lepszego reprezentanta, a w centrum załowanoby wielce gdyby tego prawego, o silnym charakterze i uprzejmego reprezentanta miało w parlamencie zabraknąć.

***W okręgu*** wałeckim postawiło centrum jako kandydata ks. prałata Friskiego z Sypniewa.

## Etat państwa pruskiego za rok 1890|91.

(Ciąg dalszy.)

IV. *Ministerstwo robót publicznych.*

64) Ministerstwo 799,440 m.

65) Administr. budowlowa 19,940,421 (+ 321,055) marek.

66) Różne wydatki 214,520 m.

Suma IV 20,954,381 (+ 340,155) m.

V. *Ministerstwo dla handlu i przemysłu.*

67) Ministerstwo 310,865 m.

68) Administracya handlu i przemysłu 1,117,706 (+ 20,018) m.

69) Szkoły przemysłowe, cele naukowe 2,116,552 (+ 290,050) m.

69a) Królewska fabryka porcelany 733,920 (+ 30,420) m.

69b) Król. instytut dla mal. na szkle 58,700 m.

70) Rozmaite wydatki 24,800 m.

Suma V 4,362,543 (+ 346,318) m.

VI. *Ministerstwo sprawiedliwości.*

71) Ministerstwo 575,450 marek.

72) Komisya egzaminacyjna sprawiedliwości 48,900 m.

73) Sądy nadziemiańskie 4,117,968 (+ 56,333) m.

74) Sądy ziemiańskie i okręgowe 64,286,438 (+ 95,663) m.

75) Osobne więzienia 2,334,890 m. (+ 580,392 m.)

76) Pensye tymczasowe urzędników zwolnionych z urzędu wskutek organizacyi 986,000 (— 92,000) m.

77) Wydatki gotówką w sprawach cywilnych i karnych 8,309,000 m.

78) Koszta transportu 412,000 m.

79) Opłaty pocztowe i telegraficzne 2,515,000 m.

80) Inne wydatki 2,099,353 (+ 4911) marek.

81) Utrzymanie gmachów sądowych 1,308,000 (+ 8000) m.

82) Wydatki na kasę dla wdów po urzędnikach sądowych 36,000 m.

Suma 87,029,000 (+ 651,500) m.

VII. *Ministerstwo dla spraw wewnętrznych.*

83) Ministerstwo 621,121 m.

84) Statystyczne biuro 401,780 m.

85) Wyższy sąd administracyjny 369,780 (+ 29,790) m.

86) Vacat.

87) Urzędy stanu cywilnego 359,400 marek.

88) Administracya dzienników urzędowych i połączonych z niemi publicznych „Anzeigerów“ 275,662 (+ 2662) m.

89) Vacat.

90) Władze i urzędy landrackie 7,083,651 (+ 43,780) m.

91) Administracya policyi lokalnéj w Berlinie 7,703,683 (+ 84,145) m.

92) Administracya policyi lokalnéj w prowincyach 3,897,626 (+ 186,934) m.

93) Policyjna komisya obwodowa w Wielkiém Księstwie Poznańskiém 752,209 (+ 39,079) m.

94) Żandarmerya 10,697 224 (+ 561,999) marek.

95) Ogólne wydatki w interesie policyi 1,975,316 (+ 3807) m.

96) Administracya domów karnych 8,719,197 (— 535,004) m.

97) Na cele dobroczynne 859,238 (— 13,526) m.

98) Ogólne wydatki na różne potrzeby administracyi ministerstwa spraw wewnętrznych 124,621 m.

Suma 43,840,441 (+ 376,316) m.

VIII. *Ministerstwo rólnictwa, domen i lasów.*

Rólnicza administracya włącznie z centralną administracyą ministerstwa.

99) Ministerstwo 433,660 marek.

100) Wyższy trybunał kultury krajowéj 137,505 m.

101) Komisya jeneralna 5,150,494 (+ 11.610) m.

102) Rólnicze zakłady naukowe i inne naukowe cele 1,051,217 (+ 12,931) m.

103) Szkoły weterynarskie 826,560 (+ 18 550) m.

104) Popieranie hodowania bydła 703,420 m.

105) Popieranie rybołówstwa 282,599 (+ 10,737) m.

106) Melioracye, osuszanie bagien, zakładanie grobli, budowanie tam nadbrzeżnych 1,439,229 (+ 24,610) m.

107) Ogólne wydatki 570,700 m.

Suma od 99 do 107 10,595,385 (+ 79,238) m.

108) Administracya stadnin rozpłodowych 4,298,870 (+ 14,190) m.

Suma VIII 14,894,255 (+ 93,429) m.

IX. *Ministerstwo spraw duchownych, szkólnych i lekarskich.*

109) Ministerstwo 1,036 520 (+16,890) marek.

110) Vacat.

111) Wyższa rada kościelna ewangelicka 145,547 m.

112) Ewangel. konsystorze 1,143,840 (+ 16,497) m.

113) Ewangeliccy duchowni i kościoły 1,498.431 (+ 42,306). m.

114) Vacat.

115) Biskupstwa i należące do nich instytucye 1,255,331 m.

116) Katoliccy duchowni i kościoły 1,241,534 m.

116 a) Dodatki i jednorazowe zapomogi, mianowicie dla jednego Biskupa 48,000 m.

117) Prowincyonalne kolegia szkólne 554,553 m.

118) Komisye egzaminacyjne 98,111 m.

119) Uniwersytety 7,732,303 (+168,907

120) Wyższe zakłady naukowe 5,734,959 (+ 256,486) m.

121) Szkoły elementarne 55,822,310 (+ 331.388) m.

122) Sztuka i nauka 3,795,227 (+ 4,380) m.

123) Techniczne szkoły 1,506,551 (+ 38,722) m.

124) Kult i nauka wspólnie 9,099,695 (+ 10.992) m.

125) Sprawy lekarskie 1,582,777 (+ 13,982) m.

126) Ogólne fundusze 184,878 m.

Suma IX 92,480,572 (+ 899,621) m.

(Dokończenie nastąpi.)

## Placetum w Bawaryi.

W sprawie znanych wniosków bawarskiego centrum pisze „Moniteur de Rome“ co następuje: „Komisya z łona Izby panów w Monachium przyjęła uchwały referentów o placetum i Redemptorystach, odroczyła zaś swoje wotum o starokatolikach. Zaznaczyliśmy już zapatrywania p. Drechsla o Ojcach Redemptorystach, ale ponieważ *placetum regium* tworzy węzeł rozpraw w sejmie bawarskim, przeto winniśmy jeszcze rozebrać pomysł p. Neumayra, który przyjęła komisya Senatu a który odzwierciedla zapatrywania ministeryalne.

Przypominają sobie wszyscy, że 13 listopada Izba głosowała 81 głosami przeciwko 74 za wnioskiem centrum, prosząc rząd, aby „nie rozciągał *placetum regium* na dogmat i naukę moralności w myśl § 58 drugiego rozdziału konstytucyi.“ Nie było nic skromniejszego nad to życzenie. Ale ponieważ liberalna polityka bawarska polega na lawirowaniu i ociąganiu się, by zyskać na czasie, pomijając korzyść kraju, przeto p. Neumayr, wierny swemu programowi sekciarskiemu, znalazł sposób w swym raporcie, aby powtórzyć paralogizmy lat ostatnich.

Utrzymuje on nasamprzód, że *placetum* istnieje w Austryi i Wyrtembergii w całéj pełni. Jestto fałsz. Austrya go nie zna wcale, a Wyrtembergia nie rozprzestrzeniła go do wewnętrznego życia Kościoła.

Wniosek centrum, mówi daléj referent, nie mógłby być przyjęty, ponieważ rości sobie pretensyą do autentycznego tłomaczenia konstytucyi. Tak nie jest. To, czego wymaga stronnictwo katolickie, nie jest innowacyą; jest to zwrot do polityki z przed roku 1870, gdyż dzisiejsze pojmowanie i praktyka zostały dopiero zainaugurowane od czasu soboru watykańskiego. Centrum stawa na granicie tradycyi bawarskich; rewolucyonistą jest stronnictwo liberalne, które zaznaczyło swe panowanie innowacyą równie niesprawiedliwą jak antyreligijną.

Pan Neumayr wyrzuca katolikom ich „wtrącanie się do spraw korony“ i zakłócanie „stosunku między księciem rejentem a ministrami.“ Lecz czyż prawo petycyonowania nie jest nieograniczonem? Żądać powrotu do dawnych zwyczajów czyż to znaczy zakłócać stosunki w wysokich miejscach, kiedy pan Lutz tak często zmieniał zdanie swoje o *placetum*? Czyż nie oświadczył niedawno, że broń ta mało go obchodzi? Dla czegoż tedy nie zrzecze się jéj?

Po tych utarczkach formalnych referent usiłuje dowieść w obszerny sposób, że *placetum* odnoszące się do dogmatu i nauki moralnéj jest zawarte w konstytucyi. Nie będziemy tu krytykowali tego zwietrzałego sposobu mówienia. *Placetum* nie może stanowić cząstki konstytucyi, ponieważ jest przeciwne konkordatowi i królewskiemu oświadczeniu w Tegernsee. Kiedy skreślaliśmy dzieje tych rozpraw, wykazaliśmy, o ile ta interpretacya jest przeciwną ideom i tradycyom królewskim Wittelsbachów. Na nic się nie przyda panu Neumayrowi i jego przyjaciołom rozróżnianie między prawem korony do bronienia doktryny religijnéj — prawem, którego rząd sobie nigdy nie przypisywał — a możnością przykładania dłoni świeckiéj do zastósowania téj nauki.

Jest to igraszka słów. Restrykcya ta datuje się od niedawna. W roku 1870 p. Lutz jéj nie znał. Pragnął on zastósować *placetum* w całéj jego rozciągłości. On to chciał zakazywać Biskupom ogłaszania dekretów Watykanu, on to także karał z tych samych przyczyn katechetów i profesorów. Co uczynił wczoraj, może téż uczynić jutro, jeżeli okoliczności sprzyjać będą.

Pozornie prawdziwa w teoryi, różnica ta nie ostoi się w praktyce. Dowodem tego ostatnie dzieje Bawaryi. Weźmy np. kwestyą staro-katolików, która jest tylko rozprowadzeniem rozpraw nad placetem. Rząd zostawił wszystkich heretyków w ich urzędach kościelnych; dał on swą pomoc świecką, by im zachowano kościoły katolickie; — nakazał dzwonić w kościołach katolickich dla staro-katolików, nie przestaje popierać pretensyi staro-katolików, którzy chcą tworzyć część Kościoła, aby mogli korzystać z beneficyów zagrabionych w r. 1870. A to wszystko zrobił rząd, opierając się na placecie. Gdzież tu jest rozróżnianie p. Neumayra? Czyż to nie mieszanie się, możliwe zawsze, do wewnętrznego, najistotniejszego życia Kościoła?

Nie ulega wątpliwości, że po takiém sprawozdaniu i votum komisyi Izba Panów przyjmie żądanie odrzucenia wniosku centrum, ale to także pewna, że takie wyjście nie będzie ostatecznem zakończeniem i że walka ustanie dopiero z dniem, w którym sprawiedliwość odniesie zwycięztwo. Byłoby to zręczną strategią ze strony rządu, gdyby nie odmawiał tego prawa katolikom, gdyż ani logika, ani większość kraju i Izby, ani okoliczności nie pozwalają już podtrzymywać pretensyi, których samo wygłoszenie już wywołuje dzisiaj opór i protest.

## KORESPONDENCYE.

**Praga czeska**, 10 lutego.

(Zjazd w Cieplicach. — Ugoda a dzienniki polskie).

(SC) Wczoraj odbył się *w Cieplicach* zjazd stronnictwa niemieckiego. Zjazd ten został zwołany już w grudniu r. z. i miał wtedy zaprotestować przeciwko rezolucyi sejmu czeskiego, dotyczącéj przywrócenia historycznego prawa Czech, jako też przeciwko uchwałom sejmu, dotyczącym szkół mniejszości, tudzież języka służbowego władz krajowych.

Z powodu konferencyi ugodowéj, pierwotny program zjazdu stał się zbytecznym. Odroczono go zatem na wczoraj, a teraz zjazd, zamiast protestować, mógł wyrazić swoje wielkie zadowolenie z ugody. Obecnych było około 300 uczestników z wszystkich niemieckich okolic Czech. P. *Schmeykal* doznał nader sympatycznego przyjęcia. Co zastanawia, to, że rezolucya, wyrażająca ugodę zjazdu na ugodę wiedeńską, była zaproponowana przez posła Strachego, który jest jednym z przywódzców skrajnéj frakcyi Niemców czeskich. Takie wystąpienie pana Strachego dowodzi, że na teraz frakcya „ostrzejszego tonu“ nie myśli opierać się ugodzie.

Wreszcie zjazd uchwalił jednomyślnie na ręce hr. Taaffego *czułe podziękowanie dla cesarza*. Wprawdzie i tak nie można było przypuszczać, aby stronnictwo niemiecko-czeskie pozostające pod kierownictwem męża wytrawnego, jak dr. Schmeykal, było w opozycyi przeciwko rządom dotychczasowym, zaszło aż do opozycyi przeciwko Austryi i dynastyi. Jednak owa lojalna rezolucya zjazdu cieplickiego jest wypadkiem pomyślnym, a także ze strony Niemców czeskich bardzo zręcznem pociągnięciem na politycznéj szachownicy. Albowiem w Austryi istotnie wszelkie parlamentarne kombinacye, większości i t. d. zależą od cesarza.

Temi dniami jeden z demokratycznych posłów wiedeńskich, Kreuzig, wyraził nadzieję, że ugoda czesko-niemiecka utwierdzi zasadę *„ani do Moskwy, ani do Berlina.“* Utinam verus sit propheta.

Dzienniki czeskie gorszą się, że niektóre dzienniki polskie, jak „Reforma,“ „Dziennik Polski“ itd. wyrażają się z niechęcią o ugodzie niemiecko-czeskiéj. Istotnie sądzimy, że nie mamy żadnego powodu patrzeć na tę ugodę ze wstrętem, zwłaszcza, że nasza pozycya w Galicyi nie zależy wcale od kombinacyi parlamentarnych, lecz od tego, że 1) w téj prowincyi nie ma Niemców; 2) że w oświacie i w życiu politycznem znacznie przewyższamy Rusinów, i że 3) ze względów na politykę zagraniczną, dwór wiedeński we własnym interesie musi się opiekować nami. Są to wszystko rzeczy, na które żadną miarą wpłynąć nie może ugoda niemiecko-czeska.

Jednakże, gdyby n. p. przed rokiem *Koło polskie* w radzie państwa było zawarło ugodę z lewicą, jesteśmy mocno przekonani, że „Narodni listy“ byłyby natychmiast wytoczyły przeciwko Kołu polskiemu uroczysty akt oskarżenia o zdradę, niewierność, złamanie ślubów i t. p. zbrodnie.

To też dzienniki czeskie nie mają wcale powodu zbytecznie oburzać się na pewne głosy tych naszych dzienników, w których przeważa skłonność do krytyki i do zaniepokojenia siebie i czytelników swoich. Czytelnicy zwykle pragną zaniepokojenia i chętniéj czytają notatki o zbrodniach i katastrofach, niż o czynach wspaniałomyślnych. Jest to nałóg pesymistyczny, który obecnie przeważa w całéj Europie, a zatem też poniekąd uniewinnia taktykę zaniepokojenia niektórych naszych dzienników.

### ZIEMIE POLSKIE.

* Apuchtin. Gazecie „Swiet“ donoszą:

Rozeszła się pogłoska, jakoby kurator okręgu naukowego warszawskiego, A. L. Apuchtin opuszczał swoje stanowisko. Pogłoska ta jest błędną. Z wiarogódnego źródła dowiadujemy się, iż A. L. Apuchtin powraca w tych dniach na swój posterunek, do dalszego prowadzenia sprawy, którą prowadził lat tyle w tak świetny sposób, i którą poprowadzi podobnie przez lat jeszcze wiele.

— Do użytku aleksandrowskiéj brygady straży pogranicznéj i zarządu komory celnéj w Nieszawie, ma być sprawiony mały statek parowy do przewozu strażników celnych i urzędników, rewidujących na Wiśle pomiędzy Ciechocinkiem a Włocławkiem.

### NIEMCY.

* Berlin, 11 lutego. Ukazała się nareszcie pierwsza urzędowa wzmianka o cesarskich orędziach. Dotąd panował w sferach urzędowych głębokie milczenie a najniekorzystniejsze głosy o okólnikach odzywały się w pismach środkowych stronnictw a więc rządowych i kartelowych. Dzisiaj pisze „Nordd. Allg. Ztg.“ między innemi: „Rozmaite pisma przypisują szczególne znaczenie faktowi, że najwyższe rozporządzenie z dnia 4 b. m. kanclerzowi tylko poleca, aby przesłał urzędowe zapytanie do Francyi, Anglii, Belgii i Szwajcaryi, czy rządy odnośnych tych krajów zgodziłyby się na międzynarodowe porozumienie się z Niemcami w sprawie robotniczéj. Takie tłomaczenie cesarskiego rozporządzenia jest pozbawione wszelkiéj podstawy. Kwestya robotnicza u nas została poruszoną przy sposobności strejków w kopalniach węgla. To téż naturalną jest rzeczą, że Niemcy zwróciły się najprzód do tych krajów, w których zdarzyły się w ostatnim czasie podobne wypadki, jak w Anglii, Francyi i Belgii. Że i Szwajcaryą także okólnik ten wymienia, jestto rzeczą łatwą do zrozumienia dla tych, którzy są dobrze obeznani ze stosunkami. Szwajcarya od dawnego już czasu zajmowała się kwestyą międzynarodowego uregulowania stosunków robotniczych. Oprócz tego cztery te wymienione państwa zajmują stanowisko w przemyśle światowym, tak, że ich udział w kongresie daje niejako rękojmię powodzenia tegoż. Faktem jest, że także u rządów reszty państw, w których kwestya robotnicza odgrywa jakąś rolę, jak w Szwecyi, Danii, Włoszech itd., zarządzono już przedwstępne badanie. Wymienione pisma dowodzą przez swe domysły tylko tego, że same nic nie wiedzą.“

— *W bawarskiéj Izbie* rady państwa poświęcił w poniedziałek marszałek hrabia Toerring serdeczne wspomnienie zmarłéj cesarzowéj Auguście i baronowi Franckensteinowi i na znak współczucia odroczono obrady na godzinę. W obradach kościelno-politycznych wystąpił Biskup wyrcburski, dr. Stein i hr. Preysiug, za materyalném uprawnieniem wniosku, odnoszącego się do placetu; ks. Löwenstein przemawiał za materyalném i formalném uprawnieniem tegoż wniosku. Prezes wyższego konsystorza, Stälin, oświadczył, że przez zniesienie placetu odebrałoby się prawa półtora milionowym protestantom, wysławiał sprawiedliwość ministra Lutza i życzył katolikom zadowolenia, jakie mają protestanci. Ostatecznie wniosek odrzucono wszystkiemi głosami przeciw głosowi księcia Löwensteina. Wniosek w sprawie starokatolików załatwiono znaném już uzasadnioném przejściem do porządku obrad.

— *Nowe nominacye* do pruskiego ministerstwa stanu już są ogłoszone. Wieczorny „Reichs- und Staatsanzeiger“ zamieszcza, co następuje: „Jego Królewska Mość raczył:

1) zamianować podsekretarza stanu w urzędzie rzeszy dla spraw wewnętrznych, dr. Bossego, sekretarzem stanu w radzie państwa;

2) powierzyć referującemu radzcy w urzędzie spraw zagranicznych, tajnemu radzcy legacyjnemu, dr. Kayserowi, jego zastępstwo;

3) zamianować następujące osoby członkami rady państwa: Księcia na Pszczynie, barona Stumma, tajnego radzcę handlowego Kruppa, tajnego wyższego radzcę rejencyjnego Hintzpetera, barona Huenego, dr. Rittera, Jenckego, hrabiego Douglasa i prof-sora Heydena.

— *W ewangelickim* domu zbornym w Berlinie odbyło się wczoraj piąte walne zebranie związku niemieckich przytulisk.

## Kronika miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna.

Poznań, środa 12 lutego.

* **Doniesienia urzędowe.** Król nadał leśniczemu rewirowemu w dobrach księcia Hatzfelda Weberowi w Kodlewie w powiecie milickim powszechną oznakę honorową.

* **Na Unitów** w gubernii Orenburskiéj do dyspozycyi ks. dr. Chotkowskiego. Z kolendy w Dakowach Mokrych 50 marek z następującym dopiskiem:

„Jesteśmy tu sami biedni — tak biedni, że w interesie naszego odartego i szczupłego kościółka téż po jałmużnę ręce wyciągać musimy. Mimo to uważamy za słuszne podzielić się naszym groszem wdowim z nieszczęśliwymi braćmi Unitami, by w nich ratować Kościół Boży z żywych kamieni zbudowany.“

Ks. proboszcz Starczewski z Tarnowa 10 marek. Ks. dyrektor Kubowicz 60 marek. Pani F. S. z parafii Czermińskiéj 1,50 m.

* **Teatr polski w Poznaniu.** Dziś w środę na benefis p. Jakubowskiego po raz pierwszy dramat hr. Starzeńskiego „Syn Bohdana“.

Jutro w czwartek melodramat Nestroja z muzyką Müllera „Gałganduch czyli trójka hultajska“.

Ceny zniżone.

Donoszą nam z miasta że podczas dzisiejszego benefisu p. Jakubowskiego, Paderewski będzie się znajdował w sali teatralnéj.

* **Nieustająca wystawa sztuk pięknych w teatrze polskim** otwartą jest co wtorek, czwartek i sobotę od godziny 11 zrana do 2 po południu, a w niedziele i święta od godziny 12 do 2 po południu, oraz wieczorem podczas przedstawień teatralnych.

Wstęp dla dorosłych 20 fen., dla dzieci 10 fen.

* **Woda w Warcie** opadła od wczoraj o 22 ctm. t. j. z 2,92 m. do 2,70 m.

* **Zwracamy** uwagę członków Koła Towarzyskiego na ogłoszenie, zamieszczone w dzisiejszym numerze naszego pisma, wedle którego walne zebranie członków Koła odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m., a koncert amatorski w sobotę dnia 15 b. m. o godzinie 8½ wieczorem w Bazarze.

* **Kartelowcy** tutejsi postawili wczoraj kandydaturę tajnego radzcę rejencyjnego w urzędzie zabezpieczenia rzeszy Gäbla (wolnokonserwatystę).

* **Według** rozporządzenia jeneralnego urzędu pocztowego, mają być wszystkie stacye pocztowe w dniu wyborów i w dniu ostatecznego obliczenia głosów, otwarte aż do godziny 10 wieczorem, resp. aż do wysłania telegramu o ostatecznym rezultacie wyborów.

* **Jerzyce**. Teatr amatorski Towarzystwa Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w sobotę dnia 15 b. m. w sali p. Karola Gollana (dawniéj Fischera). Odegranem będzie: „Jeden z nas ożenić się musi“, komedya w jednym akcie; Spiew na 4 męzkie głosy; „Łobzowianie“, zakończy „Mazur w 4 pary“. Początek przedstawienia o godzinie 8 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa z tańcami.

* **Piszą nam z miasta,** 12 lutego. (Złodzieje koron, wieńców, kwiatów i wstążek z grobów). Powiadają ludzie, że kto nie miał za żywota szczęścia na tym bożym świecie, ten nieraz jeszcze i po za grobem doznaje przykrości. Takiego losu doznał w całéj pełni zmarły tutaj i pochowany na nowym cmentarzu farnym dnia 28 stycznia drukarz ś. p. Józef Kąkolewski, rodem z Pleszewa. Przybywszy tutaj w końcu listopada r. z. jako wędrowny po przeszło 9-letniéj tułaczce, zgłosił się chory do lazaretu miejskiego, gdzie po blisko dwóch miesiącach życia dokonał. Koledzy, którzy go znali z dawniejszych lat, dowiedzieli się o śmierci jego dopiero z gazet. Tak ofiarności wszystkich kolegów, jak również kilku innych wspaniałomyślnych osób zawdzięczać należy, że został odpowiednio do swego stanu pochowany. Lecz wyzuci z wszelkich uczuć człowieka złodzieje rozmaitych ozdób na grobach, nie przepuscili nawet temu biedakowi i — według zeznania kopacza — prawdopodobnie już tego samego wieczora, lub też nazajutrz ogołocili grób jego z 4 koron wraz z wstążką (bez napisu), pozostawiając jednę skromniejszą, która leżała obok znajdującego się grobu, a którą ofiarowała nieboszczykowi jakaś litościwa osoba. — W ogóle dość często słychać o podobnych kradzieżach, a powszechne panuje przekonanie, że bywają one wykonywane na zamówienie, lub też w porozumieniu z nierzetelnemi tego rodzaju interesikami. Być też łatwo może, iż zdobycz sprzedawaną bywa w najbliższych dniach targowych na przeznaczonych do tego miejscach. Gdyby bowiem towar ten nie miał odbiorców, nie robiliby na niego wypraw tego rodzaju „bohaterzy“. W każdym razie pożądanem było tak w interesie żyjących jak i dla spokoju zmarłych, aby takich złoczyńców i ich wspólników udało się wytropić i oddać w ręce sprawiedliwości — a przez to odjąć innym „okazyą“ do spełnienia podobnych karygodnych czynów!

(O kradzieżach z grobów rzeczywiście zbyt często dają się skargi słyszeć.)

* **Normalna** taryfa osobowa, zaprowadzona już częściowo od 1 kwietnia 1889, wejdzie z dniem 1 kwietnia r. b. na wszystkich pruskich kolejach w używanie. Według niéj wynosić będzie opłata przy zwyczajnych pociągach odpowiednio do klasy 8, 6, 4 i 2 fen. za kilometr; przy pociągach pospiesznych 9, 6⅔ i 4¾ fen., a przy biletach powrotnych 12, 9 i 6 fen. Biletów na pociągi pospieszne i biletów powrotnych nie sprzedaje się dla IV klasy. Jeżeli się wie, o ile kilometrów stacya, do któréj się jedzie, jest odległa, natenczas łatwo można obliczyć przynależną opłatę za bilet.

* **Września.** Towarzystwo Przemysłowców we Wrześni urządza na ogólne życzenie w niedzielę dnia 16 b. m. wieczorem o godzinie 7½ na sali p. Frydrychowicza dawniéj Bednarowicza na cele dobroczynne drugie przedstawienie amatorskie. Odegrane będą: „Kamieniarz albo piosnka swatem“, komedya ludowa w 5 aktach i „Wiesław czyli wesele krakowskie“, obrazek wiejski w jednym akcie ze śpiewami. Po przedstawieniu zabawa z tańcami; dobrze nam życzliwych o jak najliczniejszy udział uprasza Zarząd.

* **Wągrówiec.** W niedzielę dnia 16 b. m. odbędzie się staraniem Towarzystwa Przemysłowego (starego) przedstawienie amatorskie na sali Ziemera. Odegrane będą: 1) „Pan Tadeusz“ Adama Mickiewicza z księgi X (Spowiedź Robaka), przerobione na scenę. 2) Z opery „Duch Wojewody“, pieśń węgierska: „Na widok ten...“ (śpiew solowy na baryton). 3) „Złoty cielec“, komedya w jednym akcie, St. Dobrzańskiego. Na zakończenie mazur w kostyumach krakowskich. Po przedstawieniu zabawa. Początek o godzinie 7½. Życzliwych Towarzystwu uprasza o liczny udział Zarząd.

* **Trzemeszno.** Tutejszy król. rendant kasy leśniczéj Struck został w sobotę w Gnieźnie, dokąd się udał, aresztowany i odstawiony do więzienia sądowego. Struck zdefraudował według obiegających tu pogłosek 18,000 do 24,000 marek.

* **Gostyń.** W niedzielę dnia 16 b. m. odegra Towarzystwo Przemysłowe w Gostyniu w hotelu p. Jankiewicza w teatrze amatorskim dwie sztuki, i to: „Radzcy pana radzcy“, komedya w 3 aktach przez Michała Bałuckiego, poczém „Wiesław czyli wesele krakowskie“, obrazek wiejski w jednym akcie ze śpiewami i tańcami podług sielanki K. Brodzińskiego. Początek o godzinie 7 wieczorem. Goście mile widziani.

† **Rogoźno.** Dnia 9 b. m. rozstał się z tym światem w 71 roku życia ś. p. dr. Kaźmierz Cichocki. Nieboszczyk pełnił tu z poświęceniem obowiązki swoje od roku 1845. R. i. p.

* **W Koźminie** odbędzie się w niedzielę dnia 16 lutego na sali p. Herrmana przedstawienie amatorskie urozmaicone grą na fortepianie, na skrzypcach i śpiewem, na rzecz zebrania częściowego funduszu do założenia Domu Elżbietanek i ochronki w Koźminie. Nie wątpimy, że cel szlachetny zgromadzi liczne grono widzów z miasta i okolicy, którzy datkiem przyczynić się zechcą do urzeczywistnienia powziętego zamiaru fundowania domu Elżbietanek i obecnością swą najliczniejszą wynagrodzą trudy amatorów dla dobréj sprawy podjęte.

* **Inowrocław.** Dnia 8 b. m. odbył się tu sejmik powiatowy. Na porządku obrad było ułożenie listy kandydatów do wydziału powiatowego. Lista kandydatów ułożoną została alfabetycznie mimo, że jeden z członków sejmiku sprzeciwiał się temu i mimo że notorycznie wiadomo, iż minister spraw wewnętrznych nie jest za tego rodzaju procedurą. — Co do przelania administracyi powiatu na rzecz wybrać się mającego wydziału powiatowego, sejmik zezwolenia swego odmówił i decyzyą swą odroczył w tym względzie aż do chwili, gdy wybór ten będzie znanym.

* **Ostrzeszów.** Towarzystwo Przemysłowe polskie w Ostrzeszowie urządza w niedzielę 16 b. m. na sali p. Waldego przedstawienie amatorskie. Odegrane będą: 1) „Dzienniczek Justysi“, komedya w jednym akcie przez J. Kościelskiego. 2) „Łobzowianie“, obrazek dramatyczny w jednym akcie ze śpiewkami przez Wł. L. Anczyca. Po przedstawieniu zabawa z tańcami. Zarząd.

* **Grabów.** Towarzystwo Przemysłowe w Grabowie urządza w niedzielę dnia 16 i poniedziałek dnia 17 lutego przedstawienie amatorskie. Odegraném będzie: „Trafiła kosa na kamień“ i „Bartoś z pod Krakowa“. Po przedstawieniu zabawa z tańcami, na którą zaprasza uprzejmie Zarząd.

* **Strzelno**, 11 lutego. Na sejmiku powiatowym Strzelińskim, który się odbył dnia 7 t. m. toczyły się narady nad dwoma sprawami, ważnemi dla naszego miasta. Pierwsza dotyczy pobudowania kolei żelaznéj mającéj połączyć Strzelno z Mogilnem. Dawniéj powiat Strzeliński przyjął wydatek na zakupienie gruntu pod koléj rzeczoną do wysokości 50 000 marek, teraz okazała się ta suma za małą, albowiem adjacenci z powiatu mogilnickiego cofnęli się pod różnemi pozorami od poprzednich ofiar. Strzeliński powiat chcąc przecież tę linią przeprowadzić jako ważną dla miasta naszego i okolicy, wyższe dopłaty na własny rachunek przyjął. — Druga sprawa odnosiła się do przeniesienia siedziby powiatu z Strzelna do Kruświcy. Przy głosowaniu padło 23 głosów za Kruświcą, 18 zaś za Strzelnem. Petycya ta ma być ministrowi spraw wewnętrznych do zatwierdzenia przedłożona, chociaż takowa, jak z kąd inąd donoszą, nie ma żadnych widoków powodzenia.

(„Nadgoplanin“.)

* **Brodnica.** Według korespondencyi do „Dziennika Poznańskiego“ w przeciągu niespełna lat 20, wyszły w ziemi michałowskiéj następujące majątki ziemskie z rąk polskich: 1) Drużyny 253,52 ha., 2) Grzybno 553,81 ha., 3) Karczewo 338,08 ha., 4) Przydatki 212,54 ha., 5) Szramowo 562,85 ha., 6) Sortyka 159,97 ha., 7) Sumowo 662,94 ha., 8) Sumówko 526,62 ha., 9) Sosno 257,07 ha., 10) Świerczyn 975,20 ha., 11) Żmijewo 459,18 ha., 12) Żmijewko 427,77 ha, — razem 5393,45 ha. Na tem nie koniec, owszem doliczyć do tego trzeba trzy ubytki z najnowszych czasów, tem boleśniejsze, że nowonabywcą stała się komisya kolonizacyjna, a mianowicie: 13) Bobrowo 981,50 ha., 14) Niewierz 467,24 ha., Zgniłobłota 173,61 ha., co wynosi z poprzedniem 7,015,80 ha., wyraźnie przeszło 7 tysięcy hektarów, czyli 28 tysięcy mórg w 15 wsiach z kilkotysięczną ludnością! Ale i czasy najbliższe w przyszłości nie lepiéj nam się zapowadają! — pisze daléj korespondent. — Już teraz wzięto w sekwestr 2 polskie majątki, a mianowicie dobra Kruszyny razem 777,63 ha. i Wichulec z Bogumiłką 507,13 ha., razem znowu 1284,76 ha. Z tego bodaj czy się uda co wyprostować i uregulować, a tak strata nasza, wyżéj obliczona, wzrośnie w krótkim czasie do 8300,56 ha. Pozostaje w ręku polskiem po odliczeniu i tych strat, które ze smutkiem jako nieuniknione prawie przewidywać trzeba, 12,294,06 ha., czyli niespełna mórg 50 tysięcy. — Daj Boże, aby nie było więcéj! Mówią tu przecież, że i Mileszewy, pracą ś. p. Ignacego Łyskowskiego do niepośledniego podniesione znaczenia, dla działów w rodzinie sprzedać będzie trzeba. — Oby się znalazł nabywca Polak i godnie zasiadł w tym polskim dworze, który zasłużony nasz patryota sam pobudował! — Komisya kolonizacyjna trzyma się teraz téj zasady podobno, aby z wolnéj ręki nie kupować majątków, o których wiadomo, że zachwiane i niezadługo na subhastę wystawione będą. To też zerwała ona podobno wszelkie układy o jeden z dzisiaj zasekwestrowanych majątków właśnie w tem przewidywaniu. A że Wichulec i Kruszyny w razie subhasty kupi komisya kolonizacyjna, utrzymują tu powszechnie. — Wiedzą też już niektórzy, jakie są komisyi téj co do rzeczonych majątków plany i zamiary. Gorzelnia w Wichulcu ma być powiększoną, obok niéj stanie mleczarnia, aby koloniści z Bobrowa i Niewierza — a ma się rozumieć i wszelacy w przyszłych nabytkach w koło, mieli sposobność do korzystnego spieniężenia kartofli i mleka. Młyn w Kruszynach ma również doznać powiększenia i służyć tem samem nowym osadnikom.

* **Wrocław.** (Gościnny występ p. Adama Wrońskiego). Dawno nie mieliśmy sposobności usłyszeć w Wrocławiu tak wzniosłych dźwięków muzyki polskiéj, jakie zeszłéj soboty rozbrzmiewały na sali Towarzystwa św. Wincentego à Paulo. Była to prawdziwa uczta artystyczna, zgotowana nam przez słynnego naszego wirtuoza i kompozytora p. Adama Wrońskiego, dyrektora Towarzystwa muzycznego imienia Moniuszki w Kołomyi, który uproszony przez tutejsze Stowarzyszenie handlowe polskie, do Wrocławia przybył i swemi pięknemi utworami publiczność tutejszą zachwycił. Te skarby muzyczne, jakiemi nas obdarzył, dowodzą nie tylko o jego zdolnościach, ale znamionują także prawdziwy zapał artystyczny, oparty na tle patryotycznych uczuć.

Już same przez całą orkiestrę pod osobistym pana Wrońskiego kierunkiem wykonane utwory jego, jak mazury, polonezy, pieśni polskie, kadryle i smętne walce dowodzą o niezwykłéj zdolności artystycznéj, zaś odegrane solo na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, kołomyjka, waryacye, mazurki i dumki, wywołały każdą razą burze nieustających oklasków, wśród których delegacya Towarzystwa handlowego wręczyła artyście w dowód wdzięczności prześliczny wieniec laurowy z napisem: „W dowód wdzięczności kochanemu skrzypkowi Adamowi Wrońskiemu Towarzystwo handlowe polskie w Wrocławiu,“ a któremu to wręczeniu szanowna publiczność zgromadzona w liczbie około 600, grzmiącemi oklaski wtórowała myśli Towarzystwa handlowego, dając w ten sposób wyraz uznania dla rodaka, znakomitego artysty i mistrza w dziedzinie muzyki polskiéj. — Sam zaś teatr amatorski staraniem Towarzystwa handlowego urządzony, wypadł dla szanownych pań amatorek i amatorów bardzo pochlebnie; odegrano „Consilium facultatis“ i „Żyd w beczce,“ grano z prawdziwą werwą i nadspodziewanie dobrze; widocznem tu była znajomość sceniczna, bo wszelkie nawet drobniejsze szczegóły i ruchy były uwydatnione i nie pominięto nic, coby mogło wpłynąć na efekt grających amatorów, za co należy im się prawdziwe i szczere uznanie. Jedno tylko można było zauważyć, że młodzież kupiecka, która pomimo, że tak skrzętnie całemi dniami zajęta jest swą zmudną pracą, jednak dała dowody swéj wytrwałości i pospieszyła do pracy towarzyskiéj, mającéj spełnić ważne zadanie, bo tém sposobem utworzyć „fundusz bratniéj pomocy“. Po przedstawieniu przy dźwiękach muzyki Wrońskiego, odtańczono na scenie dziarskiego mazura w kostiumach krakowskich w cztery pary, który ze względu na dobrych tancerzy i piękne kostiumy przy bengalskiém oświetleniu, wypadł w rzeczywistości bardzo pięknie, to też publiczność nie szczędziła oklasków. — Następnie rozpoczęła się zabawa z tańcami polonezem, do którego stanęło przeszło 100 par; oprócz tego odtańczono kadryla i dwa mazury, a jedném słowem tańczono i bawiono się ochoczo aż do godziny 7 rano. Towarzystwo handlowe słusznie może być zadowolone z całego przebiegu zabawy.

* **Morderstwo jarosławskie** do téj chwili jeszcze zostało zagadką nierozwiązaną. Rząd rosyjski wydał już podejrzanych o tę zbrodnią urlopników zbiegłych, Szrenka i Kiszczaka sądowi garnizonowemu w Przemyślu, mając sobie przedstawioną pewną sumę poszlaków, zebranych przez wydelegowanego przez sąd przemyski adjunkta Królikowskiego. Przed kilku dniami właśnie odstawiono Szrenka i Kiszczaka pod eskortą przez granicę w Majdanie (koło Sieniawy) do Galicyi; obaj poszlakowani mają tu wykazać swoje alibi.

* **Ślub.** W kościele w Aleksandrowie pogranicznym pobłogosławił dnia 6 b. m. ksiądz proboszcz Waczak ze Służewa związek małżeński pomiędzy panem Janem baronem Soldenhoffem a panną Aldoną Kozłowską, córką p. Maksymiliana i Kaźmiry z Drwęskich małżonków Kozłowskich z Dulska.

* **Cywilizacya w Japonii.** „Temps“ podaje korespondencyą z Tokia, w któréj jest nadmienionem, że według zdania Japończyków wkrótce Japonia od Europy nic się nie będzie potrzebowała uczyć. Posiada ona koleje żelazne, statki parowe i inżynierów do ich budowy. Wynaleziony przez jednego z oficerów japońskich karabin szybkostrzałowy, zaprowadzony jest w armii. Mundury żołnierzy nie pozostawiają nic do życzenia, noszą oni rosyjskie hełmy, niemieckie buty, francuskie płaszcze i włoskie galony. Szkólnictwo szeroko jest rozwinięte; pomyślano o wszelkich stanach i powołaniach. Jest 30,000 szkół ludowych, 76,000 nauczycieli i 3500 nauczycielek. Liczba uczniów wynosi dwa miliony, uczennic 800,000. Z ogólnych wydatków, wynoszących 310 milionów dolarów, przypada na szkólnictwo 8½ miliona. Dobre i złe urządzenia europejskie naśladowane są z troskliwą wiernością. W historyi ludzkości trudno znaleść tak szybkich przeobrażeń. Równie wyraźną, jak popęd do nowości, jest w Japończykach skłonność do ciągłych zmian.

* **Kalendarz.** Jutro w czwartek dnia 13go lutego śś. Maryusza m. i Juliana.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 23. Zachód o godzinie 5 minut 6.

## Wiadomości literackie i artystyczne.

* **Ziemianina** wyszedł nr. 6 i zawiera: Porządek obrad walnego zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ks. Poznańskiém. — Doświadczenia z uprawą traw na ziarno oraz krótkie wskazówki racyonalnego około traw chodzenia, dr. J. Michałowski. — Przypomnienia czynności gospodarczych na każdy miesiąc dla leśnika, łowczego rybaka i bartnika, Roman Gruss (ciąg dalszy). — Zarząd folwarczny, wskazówki dla gospodarzy wiejskich, A. Lubomęski (ciąg dalszy). — Orka w czworobok, czyli w koło. — Korespondencya rolnicza. — Odezwa „Gleby“. — Wiadomości bieżące. — Rozmaitości. — Wiadomości handlowe. — Kalendarzyk tygodniowy. — Jarmarki. — Zebrania Towarzystw rolniczych. — Dział komisowo-informacyjny. — Ogłoszenia.

* **Tygodnika Powieści** wyszedł z druku nr. 19 i zawiera: Z tajemnic serca, powieść przez autora „Rodziny Lanquierów“, „Cierni i kwiatów“ i „Odźwiernéj z Alfortville“, przekład z francuskiego (ciąg dalszy). — Swiatmorderca, powieść przez Linn-Linton, przekład z angielskiego (ciąg dalszy). — Serce matki, powieść Alberta Delpit, przekład z francuskiego.

## Przybyli do Poznania.

Poznań, 11 lutego.

LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUZKI. Pani hr. Mycielska z Grabia, Bering ze Zbyszewic, Zuleger, Levy i Meier z Frankfurtu, Łopiński z Kościana, Gerson z Frankfurtu, Schottländer z Berlina, Levy z Wrocławia, Böhm z Drezna, Nerlich z Norymbergii, Borinski z Zabrza.

KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Ks. proboszcz Manicki z Nekli, Siciński z Grzymysławic, Chełmicki z Żydowa, Majewski z Kobylca, Kubicki ze Środy, Pusslowski i Mittelstaedt z Królestwa Polskiego, Bilski z Kalisza, Klosse z Ruszkowa, Schmolke z Warszawy, Walter z Wrocławia, Meireber ze Szczecina.

## Gospodarstwo, handel i przemysł.

* **Na wczorajszym** targu nasion na sali Lamberta płacono za koniczynę czerwoną 30—40-48—50 marek, koniczynę białą 40—50—60—63 m., przełot 40—50—56 m., koniczynę szwedzką 55—65—70 m., inkarnatkę 17—20—22 marki, tymotejkę 23—27—33 m., lucernę 66—70—75 m., seradelę 19—22—22 m., żółtą gorczycę 10—12 mrk., sporek 9—11 mrk., rajgras włoski 13—16—18 marek, rajgras angielski 11, 13 do 35, kukurydza 9—10 najwyżéj 10,50 m. Notowano: pszenica 175—190 m., żyto 165 do 168 m., jęczmień 140—185 m., owies 158—163 m., groch 145—175 m.

(K) **Poznań,** 12 lutego — (Sprawozdanie giełdowe.) Stan powietrza: pogod. Żyto bez handlu. Okowita: stale. Cena wypowiedz. — Wypowiedziano w miejscu (bez beczki) tow. opodat 50-ta 51,00 pł., 70-ta 31,50 m., luty 50-ta 51,10 m., 70-ta 31,60 m., marzec 50-ta 51,30, 70-ta 31,80, kwiecień-maj 50-ta 51,60, 70-ta 32,80, sierpień 50-ta 53,50, 70-ta 34,—. (Sprawozdanie giełdowe.) Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiedziano —,— litrów. Cena wypowiedziana —,— mrk w miejscu bez beczki 50-ta 50,90 mrk., 70-ta 31,40 mrk., luty —,— mrk., sierpień 70-ta —,— m.

**Poznań,** 12 lutego. Ceny mąki. Pszenna 49/50 rżana 30.00 za 100 kilogr.

| Ceny targ. w Poznaniu d. 10 lutego 1890. | | towar piękny | | średni | | pośledni | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 100 kilg. | 19 | — | 18 | 50 | 17 | 30 |
| Żyto | | 16 | 70 | 16 | 40 | 16 | 30 |
| Jęczmień | | 17 | 10 | 15 | — | 13 | — |
| Owies | | 16 | 20 | 15 | 50 | 14 | 80 |
| Groch wrzący | | — | — | — | — | — | — |
| „ na paszę | | — | — | — | — | — | — |
| Kartofle | | 60 | 2 | — | — | — | — |
| Rzep | | — | — | — | — | — | — |
| Rzepik | | — | — | — | — | — | — |
| Łubin żółty | | — | — | — | — | — | — |
| „ niebieski | | — | — | — | — | — | — |
| Wyka | | — | — | — | — | — | — |

### Urzędowe sprawozdanie targowe

komisyi targowéj w mieście Poznaniu

Poznań, dnia 12 lutego 1890.

| Przedmiot. | | towar dobry | | średni | | pośl. | | w przecięciu. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | M. | ₰ | M. | ₰ | M. | ₰ | M. | ₰ |
| Pszen. | najw. za 100 kl. | — | — | 18 | 70 | 18 | 10 | 18 | 20 |
| | najn. | — | — | 18 | 40 | 17 | 60 | | |
| Żyto | najw. | 17 | 20 | 16 | 70 | 16 | 40 | 16 | 67 |
| | najn. | 16 | 90 | 16 | 60 | 16 | 20 | | |
| Jęczm. | najw. | — | — | 16 | 10 | 15 | — | 15 | 28 |
| | najn. | — | — | 15 | 50 | 14 | 50 | | |
| Owies | najw. | — | — | 16 | — | 15 | — | 15 | 19 |
| | najn. | — | — | 15 | 15 | 14 | 60 | | |

**Wrocław,** 11 lutego 1890.

Żyto (za 1000 funt.) —,—. wypowiedziano —— centn. Cena wypowiedziana —— mrk na luty 175,— żąd., kwiecień-maj 176,00 żąd., maj-czerwiec 178,00 żąd., czerwiec-lipiec —,— żąd.

Owies. Wypowiedziano —— cent. na miesiąc bieżący 165,00 żądano, na kwiecień-maj 162 żąd., na czerwiec lipiec —,— żąd.

Oléj rzepiowy cicho wypowieds. —— cena w miejscu na luty 68,— żąd., styczeń-luty —,—, żąd., luty-marzec 68,50 żąd., marzec-kwiecień — żąd., kwiecień-maj —,— żądano.

Okowita za (100 litr. a 100%) excl. 50 i 70 m. podatku konsum. bez in., wypowiedziano —,— litr., upłyn. wypowiedziane —,— na luty (50-ta) 51.10 żąd., (70-ta) 31.50 żąd., na styczeń-luty (70-ta) —,— żąd., kwiecień-maj (70-ta) 32,80 żąd.

**Cena wypowiedziana na dzień 12 lutego:** żyto 175,00 mrk., pszenica — mrk. owies 165.00 mrk., rzep —,— m., oléj rzepiowy 68 —. Cena wypowiedz. okowity (excl. 50 mk. podat konsume.) dnia 11 lutego (50-ta) 51.20 mrk., (70-ta) 31.50 mrk.

Ceny targowe z dnia 10 lutego 1890

| Postanowienia miejskiéj deputacyi targow, | Za 100 kilogramów ciężki najwyż. M. | ciężki najniż. M. | średni najwyż. M. | średni najniż. M. | lekki towar najwyż. M. | lekki towar najniż. M. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica biała | 9 00 | 8 80 | 8 40 | 8 00 | 7 40 | 6 90 |
| żółta | 8 90 | 8 60 | 8 30 | 7 90 | 7 30 | 6 80 |
| Żyto | 7 30 | 7 10 | 6 90 | 6 60 | 6 10 | 6 20 |
| Jęczmień | 7 80 | 7 10 | 5 80 | 5 30 | 4 30 | 2 80 |
| Owies | 6 60 | 6 40 | 6 20 | 6 00 | 5 80 | 5 40 |
| Groch | 8 00 | 7 50 | 6 50 | 6 00 | 5 00 | 4 50 |

| Postanowienia komisyi handlowéj. | towar piękny | | średni | | pośledni | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Rzep 100 klg. | 27 | 00 | 25 | 20 | 23 | 50 |
| Rzepik zimowy | 26 | 50 | 24 | 90 | 23 | 30 |

**Gdańsk,** 11 lutego.

Pszenica: piękna 180—184 mrk., średni towar —,— m., pośledna według jakości 170 do do 179 mrk.

Żyto według jakości 160—167 mrk., pośledne —,— mrk.

Groch wrzący 160—170 marek, na paszę 140—155 marek.

Jęczmień do browarów 155—165, na paszę 140—150 mrk.

Owies nom., w miejscu według jakości 150 do 163 marek, pośledni —,—.

Okowita 50-ta 51,00 m., 70-ta 31,50 m.

**Hamburg,** 11 lutego. Okowita niezm., na luty 22— żądano, luty-marzec 22— żąd., kwiecień-maj 22¼ żądano, maj-czerwiec 22½ żąd. — Kawa good average Santos za luty 84— m., marzec 83¾, maj 83½, wrzesień 82¼. Usposobienie potw. Obrót 2500 miechów.

**Magdeburg,** 11 lutego — Cukier ziarnisty excl. worka 92% 16 50 cukier ziarn. excl. 88% 15 60 cuk. ziarn. excl. 75% Rendem. —,—. Drugi produkt excl. 75% Rendem, 12,70. Usposobienie stale. ff. Rafinada chlebowa 27,75, f. Rafinada chlebowa —,—, mielona rafin. II. z beczką 26,50, miel. Kelis I z beczką 25 00. Stale. Cukier surowy I. Produkt transito fr. statek Hamburg, za luty 12,05 płacono, 12,10 żądano, marzec 12,25 pł., 12,27½ żąd., maj 12,45 płac., 12,50 żąd. lipiec 12,65 płacono, 12,72½ żąd. Stale. Obrót tygodniowy w cukrze surowym —,— ctr.

### Stan powietrza.

Dnia 10 lutego 1890 r. o 8 godzinie rano.

| Stacye. | Barometr. | Wiatr. | | Stan powietrza. | Term. C. |
|---|---|---|---|---|---|
| Mulaghmore | 764 | PłdW. | 5 | pół zachm. | 7 |
| Aberdeen | 771 | Płd.Płd.W. | 3 | pochmurno | 4 |
| Chrystiansund | 773 | spokojnie. | | bez chmur | 0 |
| Kopenhaga | 777 | PłnW. | 1 | mgła | —2 |
| Sztokholm | 776 | spokojnie. | | mgła | —6 |
| Haparanda | 769 | Z.Płd Z. | 2 | pochmurno | —1 |
| Petersburg | 773 | Z.Płn.Z. | 1 | mgła | —5 |
| Moskwa | 772 | Płn.Z. | 1 | zachm. | —5 |
| Kork, Queenst. | 765 | Płd. | 5 | pół zachm. | 8 |
| Cherbourg | 768 | W. | 2 | mgła | 3 |
| Helder | 773 | W. | 1 | bez chmur | —1 |
| Sylt | 775 | W.Płn.W. | 2 | mgła | —2 |
| Hamburg | 776 | W. | 2 | mgła | —2 |
| Swineminde | 777 | W.Płn.W. | 3 | zachm. | —1 |
| Neufahrwasser | 776 | W.Płd.W. | 1 | mgła | —2 |
| Kłajpeda | 777 | spokojnie. | | mgła | —2 |
| Paryż | 767 | Płn.W. | 2 | bez chmur | —3 |
| Monaster | 773 | Płn.W. | 2 | bez chmur | —4 |
| Karlsruhe | 770 | Płn.W. | 3 | bez chmur | —2 |
| Wiesbaden | 771 | PłnW. | 2 | bez chmur | 4 |
| Monachium | 769 | Płn.W. | 4 | pochmurno | —3 |
| Kamienica | 776 | Płn.W. | 2 | mgła | —4 |
| Berlin | 776 | W.Płd.W. | 3 | zachm. | —1 |
| Wiedeń | 772 | Płd.W. | 1 | zachm. | —2 |
| Wrocław | 774 | Płn.W. | 2 | zachm. | —1 |
| Isle d'Aix | 767 | W. | 3 | bez chmur | 2 |
| Nizza | 765 | W.Płn.W. | 3 | zachm. | 4 |
| Tryest | 768 | W. | 2 | pogodne | 2 |

[1]) Sron. [2]) Sron.

Skala siły wiatru: 1 = lekki powiew 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = ostry, 6 = siły, 7 = mroźny, 8 = burzliwy 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza, 12 = orkan.

Uwaga. Stacye powyższe podzielone są na 4 grupy: [1]) Europa północna, [2]) pas nadbrzeżny do Irlandyi do Prus Wschodnich, [3]) Europa środkowa na południe od powyższego pasu, [4]) Europa południowa. — W wyliczaniu stacyi zachowano w każdéj grupie kierunek od zachodu ku wschodowi.

Pogląd na stan powietrza.

Najwyższy nacisk o 778 mm. leży ponad południową Skandynawią, depresya, jak się zdaje, zbliża się na Oceanie na Z. od wysp brytańskich, gdzie wieją jędrne wiatry z PłdW. przy opadającym barometrze. Powietrze w Europie centralnéj jest spokojne, na PłdZ. bez chmur, na PłnW. silnie mgliste, bez znacznych opadów. Mróz zwolnił prawie wszędzie w Niemczech, mianowicie na Płd.

### Telegram giełdowy

Berlin, 12 lutego 1890. (Kursa końcowe.)

| Kurs z dnia | 11 | 12 |
|---|---|---|
| **Pszenica** staléj. | | |
| na kwiecień-maj | 199 75 | 200 75 |
| na czerwiec-lipiec | 197 75 | 198 50 |
| **Żyto** staléj. | | |
| na kwiecień-maj | 171 25 | 172 25 |
| na czerwiec-lipiec | 170 50 | 171 50 |
| **Oléj rzep.** spok. | | |
| na kwiecień-maj | 66 70 | 67 20 |
| na wrzesień-październik | — — | — — |
| **Okowita** stale. | | |
| eksportowa | 33 50 | 33 50 |
| na luty | 33 10 | 33 10 |
| na kwiecień-maj | 33 30 | 33 20 |
| na czerwiec lipiec | 34 10 | — — |
| na sierpień-wrzesień | 34 70 | 34 70 |
| spożywcza | 52 90 | 53 — |
| **Owies** | | |
| na kwiecień-maj | 163 50 | 164 25 |
| Wyp. żyta wsp. | | |
| Wyp. okowity kw. eksportowa | 30,000 | 30 000 |
| „ „ „ spożywcza. | ,000 | ,000 |
| Kurs z dnia | 10 | 11 |
| Consol. 4% | 106 60 | 106 60 |
| Consol. 3½% | 102 90 | 102 80 |
| Poznańskie 4% listy zastawne | 101 8 | 101 80 |
| Poznańskie 3½% listy zastawne | 99 90 | 99 90 |
| Poznańskie listy rentowe | 104 20 | 104 25 |
| Austryackie banknoty | 172 50 | 172 40 |
| Austryacka renta srebrna | 76 75 | 76 40 |
| Rosyjskie banknoty | 222 90 | 222 05 |
| Rosyjskie listy zastawne | 99 — | 98 10 |
| Polskie 5% listy zastawne | 66 30 | 66 30 |
| Polskie likwidacyjne listy zast. | 60 90 | 60 90 |
| Węgierska 4% renta złota | 89 25 | 88 90 |
| Węgierska 5% renta papier. | 85 90 | 85 60 |
| Austryackie kredytowe akcye | 178 40 | 176 75 |
| Austryackie francuskie koleje | 94 — | 93 75 |
| Lombardy | 58 90 | 58 50 |
| Usposobienie. słabe. | | |

Szczecin, 12 lutego 1890. (Kursa końc.)

| Kurs z dnia | 11 | 12 |
|---|---|---|
| **Pszenica** staléj. | | |
| na kwiecień-maj | 194 — | 195 — |
| na czerwiec-lipiec | 195 50 | 196 50 |
| **Żyto** stale. | | |
| na kwiecień-maj | 169 — | 170 — |
| na czerwiec-lipiec | 168 50 | 169 50 |
| **Oléj rzep.** spok. | | |
| na luty | 67 — | 67 50 |
| na kwiecień-maj | 66 — | 67 — |
| **Okowita** potw. | | |
| w miejscu spożywcza | 52 20 | 52 20 |
| „ eksportowa | 32 70 | 32 70 |
| „ na kwiecień-maj. eksp. | 32 40 | 32 20 |
| **Petroleum** | | |
| w miejscu | 12 10 | 12 10 |

**Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk,** Młyńska ulica nr. 26, otwarte w dni powszednie od 9 zrana do 1 w południe; w niedziele zaś od 12 do 5 po południu.

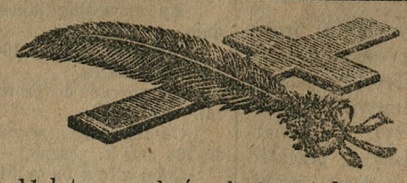

W wtorek, 11 lutego, zakończyła żywot doczesny w Pobiedziskach po krótkich cierpieniach, opatrzona śś. Sakramentami,

**Marya z Kierskich**

# Radońska

**z Słupowa.**

W sobotę, dnia 11 lutego, o dziesiątéj z rana odprawi się nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobu w Smogul u.

(1229)

W smutku pogrążeni

**mąż i dzieci.**

---

# Walne zebranie

członków Koła Towarzyskiego

odbędzie się **w niedzielę dnia 16-go b. m. o godzinie 6-téj wieczorem w lokalu Koła.** (1228)

O l czny uprasza

Zarząd.

---

Z dniem dzisiejszym osiadłem i praktykuję

**w Rogoźnie.**

**Dr. Bronisław Wysocki,**

lekarz praktyczny, akuszer itd. (1231)

---

Wszystkie korespondencye i przesyłki pieniężne (1215)

**dla rady miłosławskiéj**

uprasza się odtąd nadsyłać pod adresem pani Rankowicz w Poznaniu, hotel Bazar.

**Józef Mielżyński.**

---

# Wielebnym księżom Proboszczom

i Rządzcom kościołów

mam zaszczyt donieść jak najuprzejmiéj, że powiększywszy znacznie mój

**skład**

**sprzętów kościelnych**

polecam takowe w gustownych fasonach i wielkim wyborze a mianowicie: **Monstracye w różnych stylach, puszki do komunikantów i hostyi, kielichy z patenami, naczynia do Olejów św., pateny do chorych, ampułki, kropidła, kociełki do wody święconéj, nowego pomysłu, konewki i miedzice do chrztów, lawatarze, nowo ulepszone turybularze z łódkami do kadzidła, krzyże różnéj wielkości na ołtarze i do procesyi, kierce, relikwiarze, lampy wieczne i przed obrazy, lichtarze z bronzu, mosiądzu i alfenidy, dzwonki harmonijne, żelaza do wypiekania hostyi, z przyrządem do wycinania takowych i t. p.**

Nadmieniam uprzejmie, że wszelkie wyroby **wprost z najlepszych sprowadzam fabryk,** a zadawalniając się miernym zyskiem, jestem w możności takowe po taniéj oddawać cenie, a tym sposobem każdéj konkurencyi wyrównać. (1149)

**Szanownym dozorom kościołów,** których chwilowy stan kasy nie dozwala większych jednorazowych wydatków, **ułatwiam w tym razie nabywanie sprzętów na odpłatę.**

**Wszelkie reparacye,** posrebrzanie i odnawianie sprzętów kościelcych wykonuję po możliwie tanich cenach w najkrótszym czasie.

**J. STARK,**

**specyalny skład wyrobów z alfenidy i sprzętów kościelnych,**

**Poznań, Wilhelmowska ulica nr. 21.**

---

**FABRYKA**

**papierosów i tureckich tytuni**

(1019) **„VULKAN“**

**I. F. J. Komendziński w Dreźnie,**

zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy itureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia. **Ceny nader umiarkowane.**

---

# Pożyczki hipoteczne

a mianowicie **landszaftowe**

za pośrednictwem naszem zaciągane, albo konwertowane, dają nam sposobność do udzielania zaliczek na potrzebne uregulowanie stanu hipotecznego przez spłatę długów, do wymazania przeznaczonych. Klientom naszym służymy zawsze i chętnie pożądaną radą i pomocą w zawikłanych często stósunkach hipotecznych. Do szybkości załatwiania spraw nam powierzanych przyczynia się mocno ta okoliczność, że zawsze mamy obfite zasoby gotówki. (1238)

Bank włościański w Poznaniu.

---

**Kiedrychskie pastylki sprudlowe** sporządzane **pod nadzorem i kontrolą lekarską** z kiedrychskiego sprudlu są również jak woda sprudlowa niezrównanemi (746)

**na katary żołądkowe i cierpienia brzuszne,**
**na kaszel, chrypkę i cierpienia piersiowe,**
**na cierpienia pęcherza, wątroby i nerek.**

Dokładnych objaśnień udziela broszura **„Der Heilschatz des Kiedricher Sprudels“**, któréj nabyć można w każdym składzie pastylek. Kiedrychskie pastylki sprudlowe otrzymuje się przez odparowanie wody, i zawiera jedna pastylka te same części składowe co 55 gr. wody sprudlowéj. Powagi lekarskie uznają **kiedrychskie pastylki sprudlowe** za lekarstwo uniwersalne, i dla tego nie można dosyć gorąco polecić zrobienia próby **z kiedrychskiemi pastylkami sprudlowemi;** próbę taką z pewnością dobry skutek wynagrodzi. **Kiedrychskie pastylki sprudlowe** w pudełkach po 75 fen. są na składzie w aptekach, drogeryach i składach wód mineralnych. Adres: **Kiedricher Sprudel-Versandt in Eltville a. Rh.**

*Kiedrychskie pastylki sprudlowe.*

W **Poznaniu** na składzie w **Czerwonéj aptece,** Stary Rynek 37.

---

# Loterya

**celem zebrania kapitału na zniesienie t. zw. „Schlossfreiheit“.**

Wydawanie przyznanych przy subskrypcyi losów do pierwszéj klasy, których odbiór uskutecznionym być winien do 25-go lutego r. b. włącznie, rozpocznie się

## w czwartek, dnia 13 lutego r. b.

Podług warunków prospektu należy wykupując przyznane losy w tem samem miejscu, gdzie się je zapisało, wpłacić resztę w ilości M. 47 za każdy los i oddać list przyznający los, jako i kwit pocztowy na wpłaconą zaliczkę. (1219

**Hartwig Mamroth & Co.**

**Interes bankowy.**

**Poznań.**

---

# Samowary

**rosyjskie i własnego wyrobu,**

**tacki, podstawki, czajniki itd.**

do tychże, w znacznym wyborze poleca

**J. Krysiewicz,**

Skład wszelkich sprzętów domowych i kuchennych

(661) *św. Marcin nr. 65.*

---

# Stacye

**Męki Pańskiéj**

w starannie wykonanych płaskorzeźbach (Hochrelief) w nader ozdobnych ramach z masy mozajkowéj, bardzo trwałe, w cenie od 250 do 2200 M. za 14 stacyi. Na życzenie wysełam jednę stacyą na próbę **franco.** Stacye powyższe daję także na odpłaty, nawet na czas dłuższy, stósownie do ugody. (1105)

Zakład kościelno-artystyczny

**J. Szpetkowski w Poznaniu.**

---

# St. Opieliński

Fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku

w Krotoszynie

poleca (1213)

**świece ołtarzowe i paschały**

wyrabiane stósownie do przepisów kościelnych z czystego wosku pszczelnego białe za kil. 4,20, żółte za kil. 3,20.

Wysyłki uskutecznia się odwrotnie i franco.

---

Z powodu zmiany stósunków jest do *wydzierżawieniu 1. 4. 90.*

**probostwo**

przeszło 600 morg. dobréj kujawskiéj ziemi, tuż przy mieście, kolei i blisko cukrowni położonéj.

Bliższych szczegółów udzieli na łaskawe zapytania Ekspedycya niniejszego pisma pod literą M. G. 1180.

---

# Koncert amatorski

odbędzie się na **sali Hotelu Francuzkiego w dniu 12-go b. m. na dochód „Zakładu św. Elżbiety“,** poczem nastąpią **tańce,** na które uprzejmie zaprasza Szanowną Publiczność (1205)

Zarząd.

Początek o godzinie 8-méj. Biletów nabyć można po 3 M. w hotelu u pana **Luzińskiego.**

---

# A. Andruszewski,

**Wielka Rycerska ul. Nr. 8.**

**Magazyn mebli**

**i zakład dekoracyjny do całkowitych urządzeń pokojowych w różnych stylach.**

Z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam: tylko doborowe i trwałe meble do **2** pokoi za **196 Mrk.** do **3** pokoi za **470 Mrk.** wykwintne do **3** pokoi **975 Mrk.** itd. stósownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszkania.

**Wielki wybór** pluszy, materyi jedwabnych, gobelin, krepy i satynety. **Portyery** w najnowszych deseniach są zawsze na składzie.

**Kobierce Smyrna, Velvet** i w innych gatunkach po bardzo tanich cenach począwszy od 9 m.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

---

1853. Cenniki i próby gratis i franko. 1853.

**L. ZBORALSKI,**

**Pleszew,**

hurtowny handel

**WIN**

*założony w roku 1853,*

poleca

**Wina górno-węgierskie**

**tokajskie**

i (1220)

**WINO MSZALNE**

**vinum de vite purum.**

Podróżujących nie wysełam.

1853. 1853.

---

Wprost z **pierwszorzędnych** młynów **krajowych** i zagranicznych polecamy: (991)

**Otręby pszenne i żytnie,**

nadto ofiarujemy **kukurydzę** na paszę i **wszelkie gatunki kuchów** zwracając specyalnie uwagę na:

**Kuch konopny** (**ca 40**% proteinowców i tłuszczu) jako **najtańszy i wypróbowany** surogat do tuczenia bydła.

**Kuch z wywaru kukurydzy** (**ca 55**% proteinowców i tłuszczu) wpływający nader korzystnie na mlekodajność krów.

O łaskawe zamówienia uprasza

Bank Rolniczo-Przemysłowy

**Kwilecki Potocki i Sp.**

---

# Po koncercie Paderewskiego

**dnia 13 lutego**

zapraszają uprzejmie na (1207)

**wieczorek w Bazarze**

z którego dochód przeznaczony na cele dobroczynne,

gospodynie i gospodarze:

**Marya Chłapowska, Helena Karśnicka, hr. Marya Kwilecka, Zofia Mycielska, Antonina Niemojowska.**

**Hr. Karol Bniński, ks. Zdzisław Czartoryski, dr. Maciéj Gąsiorowski, Wojciech Lipski, hr. Józef Mielżyński, Nepomucne Niemojowski, Gustaw Potworowski, Ludwik Taczanowski.**

Bilety po 3 marki sprzedaje Administracya Bazaru.

---

**500 marek w złocie,** jeśli Crême Grolich nie usunie wszelkich nieczystości skórnych, jak piegów, plam wątrobianych, opalenizny, zaskorników, czerwoności nosa i nie będzie utrzymywał cery aż do późnego wieku, olśniewająco białej i młodzieńczej świeżości. Bez wszelkiej szminki! Cena mrk. 1,20. Skład gł. **J. Grolich** w Bernie (Brünn).

W Poznaniu w drogeryach L. Eckarta, J. Schleyera i F. G. Fraasa następcy (294)

---

Wdowa, licząca 30 lat, poszukuje miejsca za (1232)

**gospodynią,**

w razie potrzeby mogłaby się zająć praniem i prasowaniem. Ma córeczkę w czwartym roku, z którą życzy sobie miejsce przyjąć choć za bardzo małem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość **Poznań, ulica Ogrodowa Nr. 14 u pani Goldmann.**

---

# Ryby!

Żywe **szczupaki, karpie, sendacze i raki,** świeże **łososie, sole, turboty** i inne poleca i **uskutecznia zamówienia bez zawodu,** (749)

**W. Becker**

plac Wilhelmowski nr. 14 i róg ul. Teatralnéj.

---

Szanownym Paniom poleca się jako

**fryzyerka**

**Brautscheck** dawniéj **Ratsch** plac Wilhelmowski nr. 5, III piętro w podwórzu.

---

**I. I. Paderewski**

pianista.

Koncert na sali Lamberta

**w czwartek 13 lutego**

o godz. $7\frac{1}{2}$ wiecz.

Bilety po 3 i 1.50 M. u pp **Ed. Bote & G. Bock.** (1225)

Fortepian koncertowy Bechsteina z magazynu fortepianów p. Falka.

---

Za Redakcyą odpowiedzialny Teofil Golski z Poznania. — Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.